GOTÓW! SPRAWIE SŁUŻ!

OKÓLNIK KIELECKIEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Nr. 1. Kwartał I-szy 1932 r. R. VII (VI).

GOTÓW! SPRAWIE SŁUŻ!

OKÓLNIK KIELECKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Adres Redakcji i Administr.: Kielce, pl. Marsz. Piłsudskiego 12. Nr telefonu 468.	Redaktor i wydawca **Ks. Mieczysław Połoska.**	Prenumerata kwartalna 1 zł.

DZIAŁ RELIGIJNO-WYCHOWAWCZY.

SPRAWA NAJWAŻNIEJSZA.

Wśród zgiełku nowoczesnego życia coraz częściej i donośniej odzywa się wołanie o pogłębienie strony duchowej człowieka. Minęły te czasy, kiedy się zdawało, że technika i coraz to nowe wynalazki mogą tworzyć treść duszy człowieka, mogą go zadowolić. Stało się odwrotnie. Technika zrobiła z człowieka raczej niewolnika maszyny, zabiła jego samodzielność.

Wśród sposobów pogłębienia życia na pierwszy plan wysuwają się dziś **rekolekcje zamknięte**. Ruch ten jest młody, nie dysponuje odpowiedniemi środkami, za mało jest choćby specjalnie w tym celu urządzonych domów. Mimo tych trudności jednak ruch ten zatacza coraz szersze kręgi.

Wśród odprawiających rekolekcje zamknięte nie może braknąć nas, młodzieży stowarzyszonej, którą Prymas Polski nazwał zaszczytnem imieniem „przedniej straży katolicyzmu w Polsce“. To też po całej Polsce, jak długa i szeroka, idzie od Związków diecezjalnych do naszej młodzieży ukochanej zew: „na rekolekcje zamknięte, na kilkudniową, sam na sam z Bogiem rozmowę“! Dla zastanowienia się nad **sprawą zbawienia naszej duszy!**

Jaki wpływ rekolekcje zamknięte wywierają na młodzież, ile na nich znajduje ona niewypowiedzianego szczęścia, o tem

świadczą liczne listy, które napływają od tych, co w nich uczestniczyli. Oto wyjątki z nich:

„Rekolekcje zamknięte — pisze jeden druh — dały mi życie. Jakto? — powie niejeden, — jeśli na rekolekcje poszedłem, to przecież musiałem żyć. Prawda, żyłem, ale nie wiedziałem, poco żyłem. Byłem zniechęcony do życia i bez ochoty do pracy. Najmniejsze niepowodzenie powodowało zniechęcenie. Jestem prezesem SMP. Z urzędem tym były związane różne obowiązki. Pracowałem bardzo dużo dla Stowarzyszenia. W pracy tej jednak nie znalazłem zadowolenia, gdyż nie spotkała się z odpowiedniem uznaniem, jak zresztą każda podobna praca. Tak wyglądałem przed rekolekcjami.

Kiedy się dowiedziałem o zamkniętych rekolekcjach, postanowiłem wziąć w nich udział. Starałem sie i kilku kolegów do tego namówić. Ale nietylko, że nie przyszli, ale jeszcze starali się i mnie od tego zamiaru odciągnąć. Sądzili oni, że jeśli się ciągle pracuje, to przez święta (rekolekcje odbyły się podczas świąt Wielkanocy) trzeba sobie odpocząć. Proponowali mi różne zabawy, na których będzie można święta wesoło spędzić. Ja jednak byłem na różnych zabawach i imprezach i pomimo tego nie znalazłem tego, czego szukałem. Byłem pewny, że jeżeli istnieje coś takiego, co potrafi człowieka zadowolić, to jedynie tam na rekolekcjach mogę tego szukać. I nie omyliłem się. Jakiż szczęśliwy się czułem w tej ciszy klasztornej. W zupełnem milczeniu i samotności spędzało się błogie chwile rekolekcyj. Nauki rekolekcyjne i nabożeństwa działały wprost cudownie na moje rostrojone usposobienie. W wolnych od nauk i nabożeństw chwilach miałem dużo czasu na rozmyślanie nad swoją przeszłością. I odpowiadałem sobie na zadane nam na pierwszej nauce pytanie „Poco tutaj przyszedłeś“. Byłem sam jeden z mojej miejscowości. Nie znałem więc nikogo z uczestników, co było mi bardzo na rękę, gdyż nie było okazji do rozmów, które były stanowczo zabronione. Ale tak jak wszystko ma swój koniec, tak też i rekolekcje się skończyły. Tak sobie myślałem, dlaczego to tu dłużej nie można pozostać. Ale obowiązek wzywał mnie do dalszej pracy.

Po rekolekcjach czułem się zupełnie innym człowiekiem. Jestem zupełnie zadowolony z życia, z pracy i in-

nych obowiązków. Wszelkie niepowodzenia nie zrażają mnie wcale. Czuję w sobie jakąś radość i zadowolenie. Dawniej byłem stale zadumany, poważny, bez ochoty do pracy i zabawy, a teraz wszystko mnie cieszy. Śmiało więc mogę powiedzieć, że rekolekcje zamknięte dały mi nowe życie“.

Jedna z druchen pisze:

„Rekolekcje trwały krótko, ale jakże to wiele, jeżeli zważymy pożytek duszy! Oddane codziennym zajęciom, pochłaniającym naszą uwagę i myśli, nie jesteśmy zdolne nawet w przeciągu dłuższego czasu tak wniknąć w duszę, zrozumieć jej potrzeby, poznać usterki i bolączki, jak w ciągu jednego dnia rekolekcyj. Wsłuchane w największem skupieniu w nauki rekolekcyjne, odrywamy się od powszedniości naszego życia, a przenosimy się w świat ducha. Przestają nas obchodzić sprawy znikome, przemijające — mamy oczy otwarte na rzeczy wielkie, odwieczne. Zapominamy o troskach błahych, a powstaje w nas troska wielka o najwyższe dobro. Pragniemy podnieść dusze ku doskonałości, lecz czujemy, że te dusze obciąża tyle wad i błędów, że nie mogą wznieść się do tego poziomu. Poznajemy grzechy i przez skruchę i spowiedź sumienną, wkraczamy na drogę wiodącą ku Bogu, wsparte Jego łaską. Samo wstąpienie na tę drogę sprowadza na duszę radość, niedającą się wypowiedzieć — radość zbliżenia się do Boga.

Sprawie służ! Rekolekcje podniosły myśli nasze ku tej sprawie najwyższej — doskonałości ducha. Tej sprawie służyć możemy i powinniśmy w każdej chwili. W naszem życiu prywatnem i społecznem nie chciejmy nigdy o tem zapomnieć. Zapewne, kochane druchny, my wszystkie, które zamknięte i oderwane od świata, odbyłyśmy te rekolekcje, wspominać je będziemy często.

Z listów tych widać, że druh i druchna, którzy brali udział w rekolekcjach, wracają do domu, jako nowi ludzie. Wracają zapaleni do pracy nad sobą, do pracy apostolskiej wśród innych, do oddziaływania na otoczenie głębią swych przekonań i prawdziwą tężyzną katolicką.

W tym więc sensie rekolekcje zamknięte są najważniejszą sprawą w programie naszej pracy Związkowej. Skoro tak jest, to musimy wszyscy starać się, by choć raz wziąć w nich udział,

by każdy druh, każda druchna, przeszli przez ćwiczenia duszy, jakiemi są rekolekcje. Wtedy będziemy mogli spełnić nadzieje, jakie w nas, „przedniej straży katolicyzmu w Polsce“ pokłada Kościół i Polska.

W Wielkim Poście, gdy cały świat rozpamiętywał będzie mękę i śmierć Zbawiciela świata, urządzi Związek w Ojcowie (willa Goplana) 2 serje rekolekcyj zamkniętych dla druchen i druhów w następującej kolejności:

dla druchen w dniach od 13 do 17 lutego,

dla druhów w dniach od 20 do 24 lutego.

Przyjazd do Ojcowa w dniu rozpoczęcia rekolekcyj do godz. 4-ej po południu. Dla młodzieży, przybywającej przez Olkusz, zbiórka w Olkuszu w lokalu Tow. Gimn. „Sokół“ do godz. 3-ej po południu, skąd autobusem odjadą do Ojcowa.

Koszta rekolekcyjne z utrzymaniem i mieszkaniem wyniosą zł. 6.

Uczestnicy rekolekcyj przywiozą z sobą notes, ołówek, ręcznik i mydło.

Gorąco zachęcamy Was, druchny i druhowie, do wzięcia udziału w rekolekcjach. Ci zaś z pośród nas, którzy nie będą mogli wziąć udziału w tej serji rekolekcyj, niech się podczas nich modlą o łaski dla uczestników i przygotowują się do wzięcia udziału w następnych rekolekcjach.



KURSY DLA ZARZĄDÓW.

Podstawą, gwarancją odpowiedniej i skutecznej działalności S. M. P. jest Zarząd, dobrze przygotowany do spełniania swych zaszczytnych obowiązków, od czasu do czasu przeszkalamy na

kursach i odprawach Zarządowych. Wśród warunków, stawianych kandydatom na członków Zarządu powinien na jednem z pierwszych miejsc być ten: czy kandydat posiada świadectwo z ukończenia kursu dla Zarządów. Tak będzie przy wyborach na Walnem Zebraniu w r. 1933-im.

Dla tych racyj urządzamy cały szereg (37) kursów Zarządowych dla druchen i druhów zarządowców i członków zwykłych. Wobec ogromu pracy i zabiegów, jakie Związek w przeprowadzenie kursów włoży, trzeba, by i młodzież doniosłą tę sprawę należycie oceniła i jaknajliczniej na kursy przybyła. Zaznaczamy, że **jest bezwzględnym obowiązkiem całego Zarządu każdego S. M. P. na kursy przybyć.** Uczestnicy przywiozą z sobą żywność, zeszyt i ołówek.

Do S. M. P., w których miejscowościach kursy odbędą się, apelujemy o przygotowanie dużej i opalonej izby. Podczas kursu odbędzie się pokazowe zebranie ogólne i zarządowe miejscowych S. M. P., zwiedzanie ich „Ognisk", które należy odpowiednio przystroić, oraz uporządkować księgowość i inwentarz.

Początek kursów o godz. **9-ej rano,** w dni świąteczne po Mszy św. o godz. 10-ej, zakończenie przed wieczorem. Kursy odbędą się oddzielnie dla druchen i druhów. Pod żadnym pozorem na kurs nie mogą przybywać wspólnie Zarządy SMPM. i SMPŻ.

Ze względu na trudności finansowe Związku i koszty, połączone z organizowaniem kursów i wyjazdami pracowników Związkowych, każde S. M. P. wpłaci w dniu kursu tytułem zwrotu kosztów organizowania kursu 1 zł. Opłatę uiści prezes (prezeska).

Serdecznie na kursy zapraszamy Szan. Patronaty. Przew. Księży Proboszczów tych parafij, w których S. M. P. nie zostały jeszcze założone, prosimy o przysłanie na kursy młodzież, upatrzoną przez nich na kandydatów do Zarządu w przyszłem S. M. P.

Na kursach zostaną wręczone nagrody tym S. M. P., które najwcześniej nadeślą do Związku sprawozdania roczne.

Kursy odbędą się w następującym porządku:

DLA DRUHÓW.

15-go stycznia.

W Kielcach dla SMP.: Kielce katedra, Kielce św. Wojciech, Kielce św. Krzyż, Suków, Leszczyny, Białogon, Masłów.

W Pińczowie dla SMP.: Pińczów, Góry, Imielno.

W **Miechowie** dla SMP.: Miechów, Chodów, Sławice, Parkoszowice, Wymysłów, Kalina Mała, Kalina Wielka, Zarogów.

17-go stycznia.

W **Zagnańsku** dla SMP.: Zagnańsk, Łączna, Podłazie, Tumlin.

W **Szreniawie** dla SMP.: Szreniawa, Przybysławice, Witowice, Sulisławice, Lgota Wielka.

18-go stycznia.

W **Dzierążni** dla SMP.: Dzierążnia, Parszywka.

19-go stycznia.

W **Wolbromiu** dla SMP.: Wolbrom, Poręba Dzierżna, Poręba Górna, Gołaczowy, Braciejówka, Wierzchowiska, Strzegowa.

20-go stycznia.

W **Strawczynie** dla SMP.: Strawczyn, Snochowice, Łopuszno, Grzymałków, Piekoszów.

21-go stycznia.

W **Koszycach** dla SMP.: Rachwałowice, Przemyków.

W **Żarnowcu** dla SMP.: Żarnowiec. Wola Libertowska, Łany Wielkie, Chlina, Udórz, Tczyca, Jelcza.

22-go stycznia.

W **Chęcinach** dla SMP.: Chęciny, Bilcza.

23-go stycznia.

W **Bolesławiu** dla SMP.: Bolesław, Sławków, Olkusz.

24-go stycznia.

W **Daleszycach** dla SMP.: Daleszyce, Bieliny.

W **Wiślicy** dla SMP.: Wiślica, Chotel Czerwony, Złota.

25-go stycznia.

W **Sułoszowie** dla SMP.: Sułoszowa, Zadroże.

26-go stycznia.

W **Tarczku** dla SMP.: Tarczek, Świętomarz.

27-go stycznia.

W **Stopnicy** dla SMP.: Stopnica, Kuchary.

W **Skale** dla SMP.: Skała, Sąspów, Wola Kalinowska, Smardzowice, Minoga.

29-go stycznia.

W **Jędrzejowie** dla SMP.: Jędrzejów św. Trójca, Jędrzejów św. Wincenty, Chorzewa, Lasków, Potok Wielki.

W **Pacanowie** dla SMP.: Pacanów, Biechów, Rataje.

W **Wysocicach** dla SMP.: Gołyszyn, Imbramowice, Czaple Wielkie.

31-go stycznia.

W **Sędziszowie** dla SMP.: Sędziszów, Słupia, Deszno.

1-go lutego.

W **Chmielniku** dla SMP.: Chmielnik, Sędziejowice, Pierzchnica, Osiny.

2-go lutego.

W **Proszowicach** dla SMP.: Proszowice, Kowary, Żembocin, Koniusza, Przesławice, Jakubowice.

4-go lutego.

W **Sobkowie** dla SMP.: Sobków, Korytnica, Brzegi, Bizorenda, Mokrzko Dolne.

W **Irządzach** dla SMP.: Irządze, Zawada, Wilków.

W **Słaboszowie** dla SMP.: Działoszyce, Książ Mały, Kropidło.

6-go lutego.

W **Małogoszczu** dla SMP.: Małogoszcz, Skórków, Kozłów, Rembieszyce, Złotniki.

7-go lutego.

We **Włoszczowie** dla SMP.: Włoszczowa, Kurzelów, Krasocin.

W **Szczekocinach** dla SMP.: Szczekociny, Rokitno, Ołudza, Goleniowy.

8-go lutego.

W **Nagłowicach** dla SMP.: Nagłowice, Kossów, Nowa Wieś, Dzierzgów, Chlewice, Trzciniec.

9-go lutego.

W **Koniecpolu** dla SMP.: Koniecpol, Chrząstów, Radoszewnica, Przyłęk Szlachecki, Kuczków.

Dla pozostałych SMP. kursy odbędą się w innym czasie.

DLA DRUCHEN:

16-go stycznia.

W **Kielcach** dla SMP.: Kielce katedra, Kielce św. Wojciech, Dąbrowa, Leszczyny, Białogon, Jaworznia, Masłów.

W **Pińczowie** dla SMP.: Pińczów, Wrocieryż, Imielno, Kije, Stawiany.

W **Miechowie** dla SMP.: Miechów, Kozłów, Chodów, Sławice, Parkoszowice, Wymysłów, Rzerzuśnia, Zarogów.

17-go stycznia.

W **Młodzawach** dla SMP.: Młodzawy, Góry, Chroberz, Krzyżanowice.

18-go stycznia.

W **Zagnańsku** dla SMP.: Zagnańsk, Łączna, Ćmińsk, Tumlin.

W **Szreniawie** dla SMP.: Szreniawa, Przybysławice, Witowice, Sulisławice.

19-go stycznia.

W **Dzierążni** dla SMP.: Dzierążnia, Działoszyce, Parszywka, Budziszowice.

20-go stycznia.

W **Kazimierzy** W. dla SMP.: Kazimierza Wielka, Gorzków, Bejsce, Skalbmierz.

W **Wolbromiu** dla SMP.: Wolbrom, Poręba Dzierżna, Gołaczowy, Wierzchowiska, Jelcza.

21-go stycznia.

W **Strawczynie** dla SMP.: Strawczyn, Łopuszno, Piekoszów.

22-go stycznia.

W **Koszycach** dla SMP.: Koszyce, Książnice Wielkie, Rachwałowice, Przemyków, Bobin, Rogów.

23-go stycznia.

W **Chęcinach** dla SMP.: Chęciny, Brzeziny, Bilcza.

24-go stycznia.

W **Bolesławiu** dla SMP.: Bolesław, Sławków, Olkusz.

25-go stycznia.

W **Daleszycach** dla SMP.: Daleszyce, Cisów, Bieliny.

W **Wiślicy** dla SMP.: Wiślica, Chotel Czerwony, Kocina, Piasek Wielki, Złota, Jurków, Strożyska.

26-go stycznia.

W **Busku** dla SMP.: Busko, Szczaworyż.

W **Sułoszowie** dla SMP.: Sułoszowa, Zadroże.

27-go stycznia.

W **Tarczku** dla SMP.: Tarczek, Jadowniki, Świętomarz.

28-go stycznia.

W **Stopnicy** dla SMP.: Stopnica, Brzozówka, Jarosławice, Kargów.

W **Skale** dla SMP.: Skała, Smardzowice, Minoga.

30-go stycznia.

W **Jędrzejowie** dla SMP.: Jędrzejów św. Trójca, Jędrzejów św. Wincenty, Chorzewa, Lasków, Prząsław, Skroniów, Potok Wielki.

W **Pacanowie** dla SMP.: Pacanów, Zborówek, Rataje. Oleśnica.

W Wysocicach dla SMP.: Sciborzyce, Gołyszyn, Imbramowice, Czaple Wielkie, Sieciechowice.

1-go lutego.

W Sędziszowie dla SMP.: Sędziszów, Słupia, Deszno.

W Słomnikach dla SMP.: Słomniki, Prandocin, Czechy, Goszcza, Zielenice.

2-go lutego.

W Wodzisławiu dla SMP.: Wodzisław, Piotrkowice, Mieronice, Olszówka.

W Chmielniku dla SMP.: Chmielnik, Sędziejowice, Młyny, Piotrkowice, Pierzchnica, Osiny, Drugnia, Gnojno.

3-go lutego.

W Proszowicach dla SMP.: Proszowice, Kościelec, Koniusza, Kowary, Jakubowice.

5-go lutego.

W Sobkowie dla SMP.: Sobków, Mokrzko Dolne.

W Irządzach dla SMP.: Irządze, Zawada, Wilków.

W Słaboszowie dla SMP.: Kropidło, Książ Mały, Zagorzany.

7-go lutego.

W Szczekocinach dla SMP.: Szczekociny, Obiechów, Moskorzew, Ojsławice, Kwilina.

8-go lutego.

We Włoszczowie dla SMP.: Włoszczowa, Oleszno, Kurzelów, Małogoszcz.

9-go lutego.

W Nagłowicach dla SMP.: Nagłowice, Nowa Wieś, Trzciniec.

10-go lutego.

W Koniecpolu dla SMP.: Koniecpol, Chrząstów, Drochlin, Radoszewnica.

Dla pozostałych SMP. kursy odbędą się w innym czasie.

ZE ZJAZDU DELEGATEK

(dnia 13 września 1931 r. w Jędrzejowie).

Tym razem postanowił Związek urządzić doroczny nasz sejmik, Zjazd Delegatek, w Jędrzejowie. Niech i prowincja, nietylko Kielce, zobaczy zastępy nasze młodzieńcze, a patrząc na nas, niech krzepi swą wiarę w pomyślną przyszłość Narodu.

Już w sobotę, dnia 12 września, do późnej nocy zajeżdżały przed ochronkę parafjalną, gdzie delegatki miały nocować i otrzymywać herbatę, furmanki, wiozące druchny; od stacji zaś kolejowej druchny jędrzejowskie, gospodynie zjazdu, sprowadzały coraz to nowe grupy druchen. Nad ranem 13 września i rano zajeżdżały nowe, roześmiane, rozśpiewane gromady. W dużych salach ochronki i przed ochronką ścisk, wzajemne witania się, okrzyki. W „biurze Zjazdowem“ druchny instruktorki, oblężone, przeprowadzają rejestrację, rozdają odznaki Zjazdowe, udzielają informacyj.

Godz. 8 min. 30. Zbiórka. Długim szeregiem ustawiły się druchny wzdłuż ulicy. Krótki raport i na komendę: „Baczność“! z budynku, przy dźwięku hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“ poczty sztandarowe wynoszą długi szereg biało-amarantowych sztandarów i ustawiają się przy swych oddziałach. Potem znów na komendę pochylają się sztandary, bo oto wynoszą sztandar centrali, Związku.

Poprzedzane przez orkiestrę, idą druchny przez rynek do kościoła parafjalnego. Świątynię wypełniły od wielkiego ołtarza aż het poza wielkie drzwi, do dzwonnicy. Dzwonek. Najdostojniejszy Protektor, J. E. Ks. Biskup, który specjalnie na Zjazd nasz przybył, rozpoczyna uroczystą Mszę świętą Uszczęśliwione nad wyraz i wzruszone do głębi, przejęte wdzięcznością ku Bogu i Najświętszej Patronce za rozwój organizacji, śpiewają druchny podczas Mszy św. pieśni: Gwiazdo śliczna, Serdeczna Matko, U drzwi Twoich i inne. Po Baranku Bożym, Arcypasterz rozdaje młodzieży Komunję św. Po Mszy św. wstępuje wśród szpaleru sztandarów na ambonę i wygłasza do młodzieży serdeczne, ojcowską troską o duszę młodzieży przepojone, kazanie, i wyraża radość Swą z powodu rozwoju Stowarzyszeń, zachęca do dalszej pracy dla dobra Kościoła i Narodu i błogosławi potrójnym znakiem krzyża.

Po Mszy św. przed Arcypasterzem Protektorem i gośćmi, oraz tłumem ludu z Jędrzejowa i okolicy odbyła się wspaniała defilada młodzieży. Szły dzielne nasze druchny w strojach krakowskich, świętokrzyskich, w mundurkach i kapelusikach organizacyjnych, szły w takt muzyki, wywołując oklaski i uznanie widzów; barwną, jak tęcza, wstęgą, przewinął się pochód głównemi ulicami miasta, by się rozwiązać przed gmachem Remizy Strażackiej.

W pół godziny potem, o godz. 11-ej, na wielkiej sali Remizy Strażackiej, wypełnionej przez młodzież i gości do brzegów, obrady Zjazdowe otworzył gorącem powitaniem delegata J. E. Ks. Biskupa, ks. kan. Fr. Sonika, dyrektorki Związku krakowskiego, p. A. Orłowskiej, Patronatów i młodzieży, ks. sekr. generalny M. Połoska. Po odśpiewaniu hymnu „My chcemy Boga“, na przewodniczącą Zjazdu zaproszono p. Toczyłowską, prezeskę patronatu S. M. P. w Jędrzejowie, na asesorki druchny prezeski kilku S. M. P., na sekretarki druchnę Jarosównę ze Sławkowa i druchnę A. Zubównę z Olkusza. Pierwszy powitał Zjazd imieniem J. E. Ks. Biskupa ks. kan. Sonik. Przemówienie ks. kanonika młodzież przyjęła długiemi oklaskami i okrzykiem na cześć Arcypasterza Protektora. Potem witali Zjazd: imieniem ks. prałata K. Hołocińskiego, proboszcza i dziekana jędrzejowskiego, ks. patr. W. Piwowarczyk, imieniem Patronatu z Olkusza p. dyr. H. Noconiowa, imieniem Patronatu w Jędrzejowie p. patr. Goślicka i druchna Dudzianka imieniem S. M. P. Jędrzejów-miasto. Obydwa ostatnie przemówienia były nacechowane niezwykłą serdecznością.

Pani patr. Goślicka wygłosiła podczas swego przemówienia następujący wiersz własnego utworu:

Wielki zaszczyt nas tu spotkał,
Że tak zacnych gości mamy,
Całem sercem przeto dzisiaj
Tu, młodzieży, cię witamy!
Serca nasze są otwarte,
By was przyjąć, druchny, godnie,
Byście czuły się tu u nas
I serdecznie i wygodnie!
Jaka radość nas ogarnia,
Patrząc na ten hufiec wielki;
Waszej pracy to zasługa,
Chrystusowe wy rycerki!
Niechaj rosną te zastępy
Na cześć Boga i na chwałę:
Boże, Ojcze Ty nasz Święty,
Weź w opiekę młodzież całą!
Przeto życzym wam tu szczerze,
Byście w pracy nie ustały,
I dla Boga, i dla Polski
Zawsze, zawsze pracowały!

Więc do czynu, druchny młode,
Więc do pracy, póki czas,
Bóg, Ojczyzna, na Was patrzy,
Bóg, Ojczyzna, wzywa Was!

Potem sprawozdanie z działalności Związku w r. 1930 zdawał ks. sekretarz generalny, wykazując rozwój S. M. P. na terenie diecezji w roku sprawozdawczym, omawiając i oświetlając cyframi poszczególne działy pracy S. M. P. i Związku. Obszernie też omówił program pracy na przyszłość. Po wysłuchaniu sprawozdania i przyjęciu do wiadomości orzeczenia Komisji Rewizyjnej, Zjazd uchwalił absolutorjum Związkowi.

Następnie wyczerpujący referat p. t. „Radość w życiu", pozostający w związku z ankietą organizacyjną na ten temat, wygłosiła p. dyr. A. Orłowska z Krakowa. Młodzież zebrana wielokrotnemi oklaskami okazywała podczas referatu, jak bardzo sprawy w nim omawiane ją obchodzą, uchwalając następującą rezolucję:

Delegatki S. M. P. Związku Kieleckiego, zebrane na Zjeździe w dniu 13 września 1931 r. w Jędrzejowie, doceniając wychowawczą doniosłość metody ankietowej, przez którą młodzież uczy się patrzeć na życie, myśleć i wypowiadać swój sąd, zachęca gorąco wszystkie druchny do wzięcia udziału w ankietach Zjednoczenia, a szczególnie w najnowszej ankiecie p. t.: „Więcej miłości".

Po referacie nastąpiły wybory do Rady Związkowej, którą wybrano w tym samym składzie, na miejsce zaś ustępującej p. dyr. Smolińskiej, wybrano p. patronkę R. Dobrzańską z Budziszowic.

Obrady zakończył przemówieniem ks. sekretarz generalny, poczem odśpiewano hymn Związkowy. Po przerwie obiadowej o godz. 5-ej po południu odbyła się na sali Remizy uroczysta wieczornica, na której z popisami dramatycznemi, gimnastycznemi i chóralnemi wystąpiły druchny delegatki. Żałujemy, że dla braku miejsca nie możemy występów tych obszerniej opisać. Wieczornica zakończyła się o godz. 8-ej wieczorem. Dziękując Arcypasterzowi Protektorowi za przybycie na Zjazd, i żegnając Go, młodzież, z silnem w sercach postanowieniem dalszej owocnej pracy dla Boga i Ojczyzny w Stowarzyszeniach, pełna wrażeń, rozjechała się do domów.

PROSIMY REGULOWAĆ DŁUGI!

Są w naszym Związku Stowarzyszenia, które winne są od dłuższego czasu Związkowej Składnicy pieniądze za pobrane druki, odznaki, mundury, czapki, kapelusiki i materjały konkursowe; na kilkakrotne przypomnienia ze strony Związku, wzywające do zapłacenia należności, Zarządy niektórych z tych Stowarzyszeń nawet nie odpowiadały. Przypominamy, że Związek znajduje się w trudnem położeniu finansowem i oczekuje **do dnia 1 marca 1932 r.** bezwzględnego uregulowania należności. W czasie karnawałowym Stowarzyszenia urządzają szereg przedstawień i imprez dochodowych. Niechże dochód z nich przeznaczony zostanie na pokrycie długów w Składnicy Związkowej.

W końcu grudnia ub. r. przesłaliśmy tym SMP., które długu dotąd nie uregulowały, wyciągi z ich kont. W wyciągach tych Związek nie może wypisywać, za co prosi o przysłanie pieniędzy. Na pytanie to da odpowiedź rachunek, którego numer wyciąg podaje, wręczony lub przesłany Stowarzyszeniu przy pobraniu towaru, a który to rachunek winien znajdować się w skoroszycie dowodów kasowych każdego, prowadzącego według przepisów księgowość, Stowarzyszenia.

NIE NARAŻAJCIE NAS NA NIEPOTRZEBNE WYDATKI!

Wszyscy musimy oszczędzać! I wy w SMP., i my w Związku. A ileżto pieniędzy niepotrzebnie musi Związek wydawać na znaczki pocztowe, papier, dzięki niedbalstwu niektórych Zarządów, nie odpowiadających na listy, którym kilka razy trzeba przypominać o ich obowiązkach, a niejednokrotnie nawet trzeba płacić bilety kolejowe, by wydobyć od nich sprawozdanie czy formularze p. r. i t. p.

Oszczędzajmy sami i innym dopomóżmy w oszczędzaniu!

W dniu 1 grudnia ub. r. odbył się w Poznaniu Zjazd Sekretarzy Generalnych z całej Polski. W Zjeździe wziął udział z ramienia naszych Związków ks. sekr. gen. M. Połoska.

W dniach od 2—4 grudnia obradowała w Poznaniu Rada Naczelna S. M. P. W obradach wzięli udział z ramienia naszych Związków ks. sekr. gen. M. Połoska i ks. W. Jabłoński.



DO WALKI Z PIJAŃSTWEM!

(Z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości).

Jak corocznie, tak i w roku 1932 odbywa się w dniach od 1—8 lutego Tydzień Propagandy Trzeźwości w całej Polsce. Tydzień ten ma przypomnieć całemu krajowi, że trzeźwość prowadzi do dobrobytu i szczęścia obywateli — pijaństwo zaś przynosi nędzę i nieszczęście. Wystarczy rozejrzeć się dookoła siebie i porównać życie rodzin trzeźwych z życiem rodzin pijackich, a przekonamy się, że tak jest rzeczywiście.

S. M. P. to organizacja, która ma dostarczyć społeczeństwu dzielnych ludzi. I dlatego ma w swym programie także walkę z pijaństwem, które najdzielniejszych ludzi doprowadza do niedołęstwa. W czasie Tygodnia Propagandy Trzeźwości SMP. nie może pozostać w tyle — muszą także ręki przyłożyć do szerzenia trzeźwości!

W tym celu podajemy wskazówki, co mogą S. M. P. w tej sprawie zrobić.

1. Na zebraniach w miesiącu lutym należy omówić obszernie sprawę trzeźwości. Winien więc być o tem referat, deklamacje, monologi, śpiew. Referat powinien być, o ile możności, z przeźroczami (przeźrocza zamawiać można za niewielką opłatą w Centrali Młodzieży Abstynenckiej w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 26).
2. Należy również urządzić wieczornicę, poświęconą sprawie trzeźwości. Materjały do takiej wieczornicy podadzą nasze pisma organizacyjne.
3. Do bibljoteki winny S. M. P. nabyć broszury i książki z dziedziny alkoholizmu (są one już od 10 groszy — cen-

nik podadzą nasze pisma organizacyjne). Na ten cel można przeznaczać (choć w części) dochód z przedstawienia lub wieczornicy.

4. S. M. P. miałoby wielką zasługę, gdyby mogło się postarać o prelegentów na zebrania innych stowarzyszeń parafjalnych, którzyby w sprawie trzeźwości przemawiali.
5. Jeżeli się utworzy Komitet Parafjalny dla urządzenia Tygodnia Propagandy Trzeźwości — S. M. P. winno pomóc mu w pracy, a wówczas wspólnemi siłami więcej jeszcze dokonać będzie można.
6. Niechaj wreszcie S. M. P. w lutym na zebraniu, które będzie poświęcone sprawie trzeźwości, zadadzą członkom takie pytanie: „Jaką wartość ma abstynencja dla pracy nad charakterem?“ Niech się członkowie w domu nad tem zastanowią i na następne zebranie przyniosą pisemną odpowiedź. Zarządy odpowiedzi te prześlą do Związku. Dla ułatwienia odpowiedzi dodajemy, że praca nad charakterem polega na przezwyciężaniu różnych przeszkód, które nam bronią zostać ludźmi dzielnymi, do czego potrzeba przedewszystkiem silnej woli.
7. Ukoronowaniem całej pracy z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości“ będzie zaprowadzenie w S. M. P. abstynenckiej „Złotej Księgi“ lub, gdzie można, założenie kółka abstynenckiego. „Złota Księga“ polega na tem, że każdy członek, chcący okazać silną wolę i nie pić, ma w tej księdze swoja osobną kartkę, na której podpisuje swoje nazwisko pod przyrzeczeniem, że w ciągu roku lub w czasie przynależenia do Stowarzyszenia nie będzie używał napojów alkoholowych. Przy zakładaniu kółka abstynenckiego należy się dobrze rozpatrzyć, czy jest ktoś odpowiedni, ktoby mógł takie kółko prowadzić.

Wszystko to, o czem wyżej była mowa, można urządzać nietylko w czasie Tygodnia Propagandy Trzeźwości, tj. od 1—8 lutego, ale w ciągu całego lutego.

REGULAMIN
KÓŁKA ABSTYNENCKIEGO S. M. P.

§ 1. Zgodnie z regulaminem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i Regulaminem Ramowym dla Kółek Stowarzyszenio-

wych, za zgodą plenarnego zebrania, tworzy się Kółko Abstynenckie z niniejszym regulaminem specjalnym.

§ 2. Kółko nosi nazwę: Kółko Abstynenckie SMP. w . . . Kółko Abstynenckie jest wewnętrzną organizacją Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

§ 3. Zadaniem Kółka jest:

a) poznawanie sprawy alkoholizmu,

b) przestrzeganie zupełnej wstrzemięźliwości u członków,

c) zwalczanie nadużyć,

d) szerzenie idei abstynenckiej, popieranie polskiego ruchu przeciwalkoholowego.

§ 4. Środki, zapomocą których Kółko dąży do spełnienia swych dążeń, są:

a) zebrania miesięczne z odczytami lub wykładami członków lub gości,

b) czytanie czasopism i książek o treści przeciwalkoholowej,

c) troska o przestrzeganie ustawy przeciwalkoholowej,

d) przygotowanie występów na wieczornicę Stow., urządzanie dla Stow. wykładów z przeźroczami o treści przeciwalkoholowej.

e) udział w zbiórkach ulicznych na walkę z alkoholizmem, udział w specjalnych pochodach, manifestujących dążenia przeciwalkoholowe społeczeństwa, o ile całe Stowarzyszenie nie zechce wziąć udziału w pochodzie,

f) składki dobrowolne na potrzeby Kółka.

§ 5. Członków Kółka przyjmuje Zarząd po kwartalnej próbie na podstawie złożonego ustnego i piśmiennego zobowiązania do zupełnej wstrzemięźliwości od wszelkich napojów alkoholowych. Brzmi ono następująco: „Na chwałę Bożą i dla dobra Narodu przyrzekam wobec wszystkich obecnych, iż od dnia dzisiejszego wstrzymam się od używania napojów alkoholowych przez czas należenia do Kółka Abstynenckiego“. Członek Kółka Abstynenckiego może użyć alkoholu, gdy mu go lekarz wyraźnie zaleci. Jeśli złamie przyrzeczenie, powinien zgłosić swe wystąpienie z Kółka, albo wobec członków zarządu odnowić przyrzeczenie — co jednakże tylko raz jest dopuszczalne.

§ 6. Doradcą Kółka z ramienia Patronatu powinien być abstynent.

§ 7. Zmiana specjalnego regulaminu Kółka Abstynenckiego nie może pozbawiać Kółka jego cechy abstynenckiej. Taka zmiana oznaczałaby rozwiązanie Kółka

RUCH OSZCZĘDNOŚCIOWY W SMP.

Konkurs na sprawozdania.

SMP. zaczynają się coraz żywiej interesować zagadnieniem oszczędności. Świadczy o tem wzrost liczby Kółek Oszczędności w SMP. Sprawozdania za rok 1929 wykazują 131 Kółek, w r. 1930 liczba ich wzrosła do 159. Żeby zebrać wiadomości o obecnym stanie ruchu oszczędnościowego w SMP., redakcje „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży“, „Przyjaciela Młodzieży“ i „Młodej Polki“ ogłosiły w styczniowych numerach konkurs na sprawozdania. Od ilości i dokładności odpowiedzi będzie zależało wyrobienie sobie właściwego poglądu na stan rzeczy i ułożenie należytego planu działania w tej dziedzinie na przyszłość. Dlatego apelujemy do zarządów Stowarzyszeń, żeby w zrozumieniu doniosłości sprawy wzięły wszystkie udział w konkursie.

Jak najwierniejsze i najszczegółowsze sprawozdania należy wysyłać w terminie do 31 marca b. r. do redakcji jednego z wymienionych wyżej czasopism, Poznań, Pocztowa 15.

Za najlepsze sprawozdania przeznaczone są nagrody.



WCZORAJ, DZIS I JUTRO W PRACY PRZYSPOSOBIENIA ROLN. S. M. P.

W poprzednim Okólniku obiecaliśmy wam, młodzieży droga, podać wyniki szczegółowe z przebiegu zaszczytnego boju na polu przysposobienia rolniczego młodzieży, w którym braliście udział, dzielnie broniąc naszych sztandarów. Niech się nikomu nie zdaje bowiem, że praca przysposobienia to tylko miła rozrywka, lub conajwyżej praca dla ciała, z której duch ludzki żadnej nie czerpie korzyści. Tym, coby tak mniemali,

odpowiedzcie, ileto trudów, a przykrości, a wydziwiań i szyderstw różnych znieść musi młódź przysposobienia od swych rówieśników, i od najbliższych nawet. Ile to trzeba prosić, a tłumaczyć, zanim się ten zagon pod konkurs dostanie; a później o konie, o nawóz, o narzędzia, o wszystko... Ileto godzin schodzi na pilnowaniu zasiewów od szkodników skrzydlatych, grzebiących, ryjących i niemniej groźnych, a bardziej złośliwych stworzeń, posiadających rozum i wolną wolę, od ludzi. Ileto wody wyniosło się na plecach, by konkurs ratować w czas suszy. Ileto godzin urwało się odpoczynkowi w czas żniw i sianokosów, by pólko konkursowe utrzymać w porządku, aby wykonać zapiski. A ile niedziel, miast przy beztroskiej zabawie, prześlęczeć musi brać konkursowa nad książką albo gazetą rolniczą, na obchodach lustracyjnych, albo dalekich wycieczkach. Albo i te pytania egzaminacyjne, co spać po nocach nie dają; a choćby i „prawo minimum“, które znać trzeba rolnikowi, tak jak katechizm! Kto sobie to wszystko potrafi wyobrazić, ten na konkursistę patrzeć musi z szacunkiem. Praca ta uczy cierpieć i znosić przykrości w milczeniu. Uczy wytrwałości w wykonywaniu przyjętych na siebie obowiązków. Wzwyczaja do pracy zbiorowej, ramię przy ramieniu, jeden za wszystkich — wszyscy za jednego. Wzbudza ambicję i honor jednostek oraz poczucie odpowiedzialności za organizację, za honor sztandaru. Z jakążto dumą i serc podniesieniem wspomina Związek te dzielne drużyny młodzi stowarzyszeniowej, które ofiarną pracą i zbiorowym wysiłkiem młodych serc, głów i dłoni zdołały osiągnąć w walce konkurencyjnej chlubne zwycięstwo i symbol tego zwycięstwa: zielono-szaro-biało-amarantowy **sztandar powiatowy P. R.** zdobyły dla siebie, dla Związku swego i dla dwustotysięcznej armji Stowarzyszonej w całej Polsce. Macie powód do słusznej dumy i radości, na 16 bowiem sztandarów powiatowych P. R. w wojew. kieleckiem — 11 nad głowami S. M. P. powiewa, 11 dzierżą naszej młodzieży krzepkie dłonie. Jeszcze podwoić trudy, jeszcze zacisnąć zęby i rękawów zakasać, a da Bóg w roku przyszłym, gdy chodzi o teren naszego Związku, nie zdobyte dotąd przez nas sztandary Jędrzejowa, Olkusza i Stopnicy znajdą się w rękach zwycięskiej armji Chrystusa Króla, i wróg, nawet najzaciętszy, będzie wam musiał przyznać, żeście i do tańca i do różańca.

W pierwszym rzędzie **niech żyje młódź pow. olkuskiego!** Dzielny i po rycersku wytrwały **Wolbrom**, co choć mu hetma-

na dawnego zabrakło, pod młodym hetmanem do przyszłych bojów się sposobi!

Dzielna i rojna **Sułoszowa**, co wstępnym bojem zdobyła sobie sławę! Młode i rwące się do czynu hufce, co poraz pierwszy wystąpiły w szranki. Pewna, jak Zawisza, **Chlina**... Dziękujemy wam i patrzymy na was z ufnością.

Niech żyje młódź pow. miechowskiego! Sławne **Sławice**, górna i niedościgła **Koniusza!** Mało was jeno, mogłoby i musi być więcej!

Niech żyje pow. jędrzejowski i niech się zbudzi do czynu. **Deszno, Krzcięcice, Potoki** — co z wami? Niech jeno trawy ruszą z wiosną, rycerstwo konkursowe ruszy w pole, czy was w ich liczbie zabraknie? Honoru waszego strzegły **Nagłowice,** i za przykładem Mikołaja Reja, co w nich kiedyś żył i pisał, dowiodły, że „Sempy (SMP.) to nie gęsi, i swój język mają!"

I **pow. kieleckiemu** należą się oklaski. **Zagnańsk** wszystkich w kozi róg pozaganiał. **Grzymałków** zdobył nawet u wrogów uznanie. **Leszczyny i Brzeziny** w konkursach stały twardo, niby dębina jaka. Brawo kieleckie!

Pińczowskie też się ruszyło: oto pełne chwały występy **Rachwałowic i Dzierążni**, co prym dzierży i honoru Związkowego w powiecie strzeże już od lat 10-ciu. Słuchy idą, że krew rycerska zaczyna się burzyć w pińczowskiem.

Pow. stopnicki. Do niedawna, nieliczni byliście w powiecie. Dziś jest Was coraz więcej. Myślimy o Was i dopomożemy Wam. Już druchny mają swoją druchnę instruktorkę, będą wkrótce mieli i druhowie instruktora. Więc w górę serca! Wziąć się krzepko za ręce, stanąć murem przy sobie i do pracy zaraz, dziś, najdalej jutro. Święci garnków nie lepią! **Rataje, Pacanów, Stopnica** — stara gwardja, do czynu!

Włoszczowianom cześć! Nieliczni — ale jacy! **Zawada, Irządze, Drochlin** — same akademiki w wiedzy, a artyści w pracy. Skrzyknijcie się jeno w gromadę większą, bo dobrego zawsze mało!

Widzimy już, jak druhowie dzielni z ojcowych lamusów wyciągają zbroję odwieczną polskiego rolnika, co mu do walki z ziemią o chleb powszedni służy wiernie — pług zardzewiały! Ostrzą lemiesze, hartują motyki, a naród to dzielny i garścią i głową!

Patrzymy więc w przyszłość z ufnością, choć taić nie będziemy, że nad głowami naszemi zbierają się chmury. Kto wie,

czy w roku obecnym liczyć będziemy mogli na szczerą i skuteczną pomoc Organizacji Rolniczej, na co się wiele różnych składa powodów. Państwo odmawia nam wszelkiej pomocy finansowej, samo jest bowiem w biedzie. Zdani więc na samych siebie, na siebie liczyć będziemy. Wy na nas — my na Was. Tem większą jest przeto nasza wzajemna odpowiedzialność, tem większych potrzeba wysiłków, aby jej godnie odpowiedzieć. Druhowie i Druchny! **Każde Stowarzyszenie prowadzić winno pracę przysposobieniową.** Choćby jeden zespół! Wskazówki podaliśmy w Okólniku z grudnia ub. r. Czyście spełnili już swój pierwszy obowiązek, czyście wysłali do Związku listę kandydatów, kandydatek do konkursów? Czas najwyższy! Pamiętajcie, aby nie było zapóźno.

Inż. Lech Rościszewski.



CO ROBIĆ W ZIMIE?

Nadeszła zima. Kraj cały otuliła białym, puszystym płaszczem. Szyby okienne codziennie przystraja, zdobi fantastycznemi, jak z bajki, rysunkami. Lodem okryła nasze rzeki i stawy.

Co w tym okresie, trwającym długie trzy miesiące, robić w dziale wychowania fizycznego? pytają druh naczelnik, druchna naczelniczka, nie mający zamiaru, jak to inni robią, zawiesić na ten czas prac w. f. i nie dający sobie, jak to inni robią, długiego, do wiosny, urlopu.

Zachęcaliśmy w ostatnim, z grudnia ub. r. okólniku Związkowym, do uprawiania ćwiczeń w lokalach zamkniętych. SMP., które nie posiadają przyborów, niech uprawiają **ćwiczenia gimnastyczne** wolne. Druhowie naczelnicy, którzy brali

udział w obozie w. f., niech przeprowadzają gimnastykę według programu, przesłanego im przez Związek. Trzeba także przeprowadzić, i to da się także zrobić w lokalu zamkniętym, tak zwaną **zaprawę lekkoatletyczną** czyli przygotowanie do lekkiej atletyki, jaką S. M. P. rozpoczną z wiosną. Polecamy w tem celu doskonałą broszurę „Zaprawa lekkoatletyczna“‘ przez Cz. Mierzejewskiego. Bardzo też nadaje się do przeprowadzenia w pokoju **walka wręcz** („Dzin-dzitsu“), której nauczyć się można z podręcznika z obrazkami p. t. „Walka wręcz“, H. Jeziorańskiego.

Druchnom polecamy podręczniki do **gimnastyki żeńskiej**: „Gimnastyka rytmiczna“ Ireny Poprad i „Gimnastyka domowa“ Agnety Bertram. **Tańce narodowe i piękne korowody** cieszą się ogromnem wzięciem wśród naszych druchen, jak o tem można się przekonać na Zjazdach i Zlotach. W podręczniku W. Sikorskiej p. t. „Gimnastyka“ opisane są: Mazur, Krakowiak, Oberek, Polonez i Trojak Śląski. Polecamy podręcznik Cz. Wolniewiczówny, zawierający opis kilku korowodów p. t. „Kalina“.

Druhom i druchnom polecamy na czas zimowy uprawianie **sportu łyżwiarskiego.** Nic łatwiejszego, jak uprawiać ten sport. Miły, pożyteczny a przedewszystkiem bardzo zdrowy. Gdzie niema stawu lub rzeki, tam bez większych wydatków mogą druhowie urządzić ślizgawkę sztuczną. Jak urządzić taki tor łyżwiarski? Kawał placu równego, na którym przed zimą ubito twardo ziemię i ew. wysypano szutrem, otacza się wałem ze ziemi na kilka decymetrów i wylewa się wodą. Zlewanie wodą należy powtarzać od czasu do czasu w miarę niszczenia się toru, zawsze przed nocą, kiedy mróz jest silniejszy O łyżwy nie jest tak trudno. Dużo druhów (chen) ma łyżwy już z ubiegłej zimy, a ci, którzy pragną kupić nowe, mogą to załatwić przez Związek. (Cena już od 12 zł. za parę).

Druhom polecamy bardzo rozpowszechnioną obecnie grę w **hokeya na lodzie.** Stowarzyszenia mogą także o tej grze pomyśleć. Polecamy podręcznik „Hokey na lodzie“, cena 2 zł. w którym są wskazówki, dotyczące urządzeń, ekwipunku i zasad gry.

I zdrowy **sport saneczkowy** winien się znaleźć w programie pracy zimowej każdego naczelnika. Nie potrzeba do tego żadnego podręcznika, ani specjalnego szkolenia. Każdy chociażby dla przyjemności, lubi się saneczkować. O tor

saneczkowy nie trudno. Każda górka, każde wzniesienie do tego się nadaje. Saneczki łatwo można zrobić, albo dać zrobić u miejscowego stolarza, albo pożyczyć u młodszego braciszka czy siostry, nie koniecznie kupować. Majstrów wśród naszych druhów nie brak.

Kulig! Ten sport przyjmuje się coraz więcej w naszych Stowarzyszeniach. Co to jest ten kulig? Łączy się ze sobą za pomocą liny kilkanaście małych silniejszych saneczek, które razem wszystkie przyczepia się do wielkich sań. Konie, które ciągną pierwsze sanie, są przystrojone n. p. sztucznemi kwiatami; na saniach dużych siada muzyka, względnie członkowie SMP., zaś wszystkie saneczki małe zajmują druhowie i tak ze śpiewem wyjeżdża się do innej miejscowości (np. w niedzielę po południu) i tam gdzieś w lokalu uprzednio zamówionym spędza się mile kilka godzin na zabawie i śpiewach. Takie kuligi mają wielkie znaczenie, ponieważ dają dużo urozmaicenia i przyczyniają się do pielęgnowania życia towarzyskiego wśród młodzieży.

Wiemy o tem, że niektórzy z naszych druhów zapoczątkowali już w ciągu ubiegłej zimy **sport narciarski**. Zachęcamy druhów do sporządzenia sobie nart we własnym zakresie, stosownie do wskazówek broszury „Sprzęt narciarski" Wł. Zientkiewicza. Gdy otrzymamy wiadomości, że większa ilość druhów zaopatrzyła się w narty. urządzimy specjalny kurs instrukcyjny narciarski.

Pomysłowy naczelnik wybierze z tego programu pracy to, co będzie mógł u siebie przeprowadzić. Zwracamy uwagę na jedną bardzo ważną rzecz. Pracę należy urozmaicać, t. zn. prowadzić na zmianę wszystkie gałęzie sportu wymienione powyżej, dostosowywać się do terenu, stanu pogody, warunków miejscowych, i t. p.

Wszystkie podane powyżej broszury są do nabycia w Związku.

O wszystkich zamiarach, o pracy i o wynikach tej pracy prosimy zawiadomić Związek każdorazowo, a Związek będzie udzielał dalszych rad i wskazówek.



MŁODZIEŻ PISZE

CHLINA (m.).

Uroczysty obchód „Święta Młodzieży“ urządziliśmy tak: w dniu 13 listopada wszyscy druhowie byli u Spowiedzi i Komunji św. W dniu „Święta“ służyło do Mszy św. 4-ch druhów w mundurach, reszta druhów wykonywała pieśni o św. Stanisławie. Wieczorem w remizie Straży Ogniowej odbyła się wobec naszych rodziców i przyjaciół (około 400 osób) wieczornica z następującym programem:

Część I.

1) Odśpiewanie hymnu Związkowego „Hej do apelu“!

2) Referat druha M. Ducha: Św. Stanisław Kostka, Patron częstej Komunji św.;

3) Pieśń wspólna: „O Stanisławie, Patronie“;

4) Wiersz druha F. Dąbrowy: Do masonów;

5) Śpiew wspólny: O święty Stanisławie.

Część II.

6) Pieśń: Alpuhara;

7) Referat druha W. Kołodzieja: Krótki zarys historji marynarki polskiej;

8) Pieśń: Ciężko ranny i w bój krwawy poszedł;

9) Referat druha F. Dąbrowy: O Gdyni;

10) Referat druha T. Lelątki: Jak samoloty zdobyły powietrzne drogi;

11) Rozdanie świadectw z ukończenia pierwszego stopnia przysp. wojsk., oraz dyplomów i nagród z przysp. rolniczego — przez ks. patr. A. Iwińskiego;

12) Referat druha W. Kura: O pochodzeniu pszenicy;

13) Śpiew: A najlepsza z wszystkich wiara to nasi druhowie.

Część III.

14) Wiersz druha W. Dąbrowy: Golone czy strzyżone;
15) Monolog druha M. Szejki, przebranego za karzełka;
16) Śpiew: Wczesnym rankiem;
17) Dyalog kataryniany — druhowie W. i F. Dąbrowy;
18) Komedja: „Pan Pegaziński".
19) Pieśń: „My chcemy Boga" oraz „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

Gotów!

Druh F. Lelątko, sekretarz. *Druh W. Kołodziej*, prezes,

UDORZ (m.).

W przededniu „Święta Młodzieży" całe nasze Stowarzyszenie w liczbie 12-u druhów przystąpiło do Stołu Pańskiego, podczas Mszy świętej wykonało kilka pieśni ku czci świętego Stanisława Kostki.

Nastąpił dzień 15 listopada — dzień „Święta Młodzieży", w którymto dniu młodzież stowarzyszona złożyła hołd swojemu Wodzowi duchowemu, świętemu Stanisławowi Kostce.

Młodzież nasza oczekiwała tego dnia z niecierpliwością. Już od kilku tygodni wrzało jak w ulu, wszyscy pracowali, aby pokazać, zamanifestować „że pragniemy w sercach jednostek i całego Narodu naszego wznowić panowanie Chrystusa Króla", że nie próżnujemy, ale pracujemy i staramy się, aby nasz sztandar stał wysoko, wysoko!

W dzień ten wielki dla nas wszyscy śpiewaliśmy w chórze kościelnym.

O godz. 6-ej wieczorem w sali obok „Ogniska" S. M. P. odbyła się wieczornica ku czci świętego Stanisława Kostki. Wejście do „Ogniska" było pięknie przybrane. Duże świerki umieszczone obok drzwi, stanowiły jakby bramę triumfalną. Nad drzwiami umieszczony szyld z pełnem napisem Stowarzyszenia i odznakami organizacyjnemi, a nad niem w zieleni i wstążkach biało-czerwono-błękitnych obraz świętego młodzieniaszka, Stanisława Kostki.

Ognisko też pięknie przystrojone we wstążki, chorągiewki i zieleń, zwracało na siebie uwagę i zyskało uznanie u gości, którzy je licznie oglądali.

Sala, na której odbyła się wieczornica, była wypełniona po brzegi ludźmi starszymi i młodzieżą.

Wieczornica odbyła się według następującego porządku:

1) W serdecznych słowach powitał wszystkich zebranych gości drh. prezes Bronisław Nocoń.

2) Wszyscy zgromadzeni druhowie na scenie odśpiewali hymn „My chcemy Boga“!

3) Druh Mieczysław Korpyś wygłosił odczyt p. t. „Życiorys św. Stanisława Kostki“.

4) Deklamację p. t. „W dniu św. Stanisława“ — wygłosił drh. Józef Przewłocki.

5) Odśpiewano pieśń „Nowa Jutrzenko“.

6) W płomiennych słowach wygłosił referat p. t. „Hej do apelu stańmy wraz!“ — druh M. Grabowski, mówiąc o znaczeniu „Święta Młodzieży“ i czem jest to „Święto“ dla nas.

7) Druh Stanisław Słaboń wygłosił deklamację p. t. „Manifest młodości“.

8) Odśpiewano pieśń „O Stanisławie, Patronie Ty nasz!“

9) Odegrana została sztuczka p. t. „Do wyższych rzeczy ja urodzony“, pomimo trudnych warunków wypadła dosyć dobrze.

10) Został wystawiony obrazek sceniczny z życia organizacyjnego p. t. W „obozie“, opracowany przez pewnego druha, a wypadł bardzo dobrze i wielkie uznanie zyskał wśród widzów (składał się z przystosowanych śpiewów, wesołych przemówień, monologów i t. p.).

11) Na scenie ukazał się żywy obraz p. t. „Nasza praca“, który przedstawiał, w jakim kierunku wyrabia nas Stowarzyszenie, przedstawiał więc: druha turystę, słuchanie radja, czytelnictwo, modlitwę, wych. fizyczne gry i zabawy, przysp. rolnicze, śpiew, karność organizacyjną

12) Odśpiewanie „O daj nam Ty, Boże“.

13) Przewielebny ks. Patron Adam Iwiński rozdał nagrody i dyplomy konkursistom P. R. za konkurs uprawowy, który przeprowadziliśmy w roku 1931-ym.

I-ą nagrodę w postaci „Dzieła Mickiewicza“ otrzymał drh Jan Słaboń, II-ą nagrodę w postaci książki p. t. „Rzym“ otrzymał druh St. Słaboń, III-ą otrzymał drh M. Grabowski w postaci okaryny, oraz wszyscy konkursiści otrzymali dyplomy.

14) Druh prezes Br. Nocoń złożył sprawozdanie z działalności S. M. P., oraz w gorących słowach podziękował zebranym za przybycie.

15) Odśpiewanie hymnu „Hej do apelu“.

Na tem zakończono uroczysty dzień dla nas młodzieży. Pięknie wypadła wieczornica i u wszystkich zdobyliśmy uznanie, o czem świadczyły ciągłe oklaski.

Cieszy nas to bardzo i dziękujemy Bogu za błogosławieństwo i rozwój naszego ukochanego S. M. P.

Gotów! *Druh Miecz. Grabowski,*
sekretarz.

SUŁOSZOWA (m.)

Tegoroczne „Święto Młodzieży“ obchodziliśmy bardzo uroczyście. O godz. 8-ej rano pomaszerowaliśmy w karnych szeregach do parafjalnego kościoła na Mszę św., w czasie której przystąpiliśmy wszyscy, w liczbie 58, do Komunji św.

W czasie zaś sumy występowaliśmy ze swoim sztandarem, a obok nas i Stowarzyszenie Mł. Polskiej Żeńskiej.

Ks. patron wygłosił kazanie, którego główną myślą i wnioskiem było zdanie św. Stanisława Kostki, że „do wyższych rzeczy stworzeni i my“. Sumę celebrował ks. dziek. protektor.

O godz. 17-ej w sali tkalni odbyła się uroczysta akademja ku czci św. Stanisława Kostki z następującym programem:

1. Słowo wstępne — ks. patron P. Oborski.
2. Śpiew: „Nie nam się lękać burzy“.
3. Referat „Św. Stanisław Kostka, a my“ — druh nacz. E. Goraj.
4. Deklamacja okolicznościowa — dh. H. Litewka.
5. Śpiew „Wśród lasu stoi kościołek“ — kółko śpiew. SMP.
6. Deklamacja zbiorowa.
7. Uroczyste przyrzeczenie przy sztandarze 6 nowoprzyjętych druhów.

W antraktach grała orkiestra. Sala była przepełniona. Wśród publiczności przeważała młodzież, chociaż i starszych osób było około 150. Ulotek „Gotów“ (wyd. „Dobr. Prasa“ w Płocku) rozdaliśmy w czasie akademji 100 egz. Niech widzą i wiedzą wszyscy, czem jest w Polsce S. M. P.

Życie naszego Stowarzyszenia stale posuwa się naprzód.

Po zakończeniu konkursów p. r. i zdobyciu II-ej nagrody powiatowej zorganizowaliśmy w Kółku Oświatowem wykłady o Polsce współczesnej (2 razy tygodniowo). Uruchomiliśmy także przyjętą pod naszą opiekę bibljotekę parafjalną, uzupełnioną nowemi tomami za nasze pieniądze. Patronat pozyskał nowych 8 członków.

Obecnie przygotowujemy się do urządzenia uroczystej „wieczornicy gwiazdkowej“, która znowu ma nas posunąć o jeden krok dalej w służbie Bogu i Ojczyźnie.

Gotów!

druh St. Kaganiec, sekretarz. *druh L. Michałek,* prezes.

ZADROŻE (m.)

Przed „Świętem Młodzieży“, ks. Patron urządził nam trzydniowe rekolekcje. Z początku była obawa, że druhowie nie będą się schodzili, lecz gdy przyszedł czas rekolekcyjny, druhowie się bardzo chętnie schodzili. Rekolekcje były odprawiane w następującym porządku: Rano po Mszy św. ks. Patron wygłaszał nam piękne przemówienia, stwierdzone przykładami z życia, oraz krótkie rozmyślania, potem odprawialiśmy sami drogę krzyża Jezusowego. Wieczorem znowu schodziliśmy się w kościele, gdzie ks. Patron miał naukę do nas i rozmyślania; kończyliśmy litanją do św. Stanisława oraz pieśnią: „Nowa Jutrzenko“. W sobotę przed „Świętem“, przystąpiliśmy wszyscy do Spowiedzi św. W niedzielę o godz. 7 i pół zebraliśmy się w „Ognisku“, skąd wyruszyliśmy na Mszę św.; podczas mszy recytowaliśmy „Mszę wspólną“. Recytacja wypadła dobrze; ludziom, będącym na Mszy bardzo się to podobało. W czasie Mszy św. przystąpiliśmy wszyscy do Komunji św. Po południu urządziliśmy akademję ku czci św. Stanisława, która wypadła również dobrze. Wygłosiliśmy dwa odczyty, kilka deklamacyj, śpiewaliśmy „Nowa Jutrzenko“ i inne piosenki organizacyjne oraz były wygłoszone różne monologi, pantominy i inne urozmaicenia.

Pracujemy w trudnych warunkach, mało jest zrozumienia o celu i zadaniach S. M. P. między starszymi, a także między młodzieżą nie należącą do S. M. P., lecz te trudności staramy się przezwyciężać i idziemy pomału, ale stale, naprzód.

Prezes: *dh Jan Głowacki.* Sekretarz: *dh Stefan Ząbczyński.*

TARCZEK (m.).

Nasze S. M. P. w Tarczku, powiatu iłżeckiego, istnieje już drugi rok. Obecnie rozwija się dobrze. Z początkiem założenia S. M. P. mieliśmy dużo przeszkód, ale zawdzięczając energicznemu Zarządowi, a w szczególności Patronowi naszego S. M. P., p. Stanisławowi Dychalskiemu, zdołaliśmy wszystko przetrwać, mając wciąż przed oczyma jasny cel. To też tak młode nasze

S. M. P., pomimo właśnie tych różnych przeszkód, o jakich wyżej wspomniałem, posiada już swoją malutką bibljoteczkę, liczącą 100 książek, które stopniowo zostały kupowane za pieniądze, zebrane z kilku przedstawień, jakie urządzili nasi druhowie. Zebrania odbywają się regularnie co 2 tygodnie w sali szkoły powsz. w Świętomarzy, ponieważ nie posiadamy jeszcze swojego budynku. Oprócz tego urządzono w S. M. P. kurs wieczorowy dokształcający, na który nasi druhowie uczęszczają bardzo chętnie. Nadewszystko cieszymy się z tego, że należąc do S. M. P., możemy, jako młodzi ludzie, pracować w imię wielkiego hasła — „Gotów!“, które całe tysiące młodych naszych druhów wiedzie do walki o lepsze jutro i podobnie jak nas — krzepi na duchu i ciele. A więc wgórę serca, druhowie! Dalej do czynu, a żwawo! „Nie złamie nas burza, nie skruszy nas grzmot!

Druh *Józef Pytel.*

Na Nowy Rok ślemy Czcigodnemu Duchowieństwu, Szanownym Patronatom i drogim druhom i druchnom serdeczne życzenia. Niech rok ten, rok nowy służby wielkiej — Bożej i ojczystej — Sprawie, będzie, jak i za lat przeszłych, dla Organizacji rokiem łaski Bożej, którą pokrzepione, pójdą hufce rycerzy i rycerek Chrystusowej Polski na dalsze, zwycięskie o urzeczywistnie swych ideałów, boje. Szczęść Boże!

Związek Młodzieży Polskiej Męskiej.
Związek Młodzieży Polskiej Żeńskiej.

Czcigodnym Księżom Protektorom i Patronom, Szanownym Patronatom i drogiej młodzieży za przesłane mi z okazji imienin życzenia składam z głębi serca „Bóg zapłać!“

Ks. Mieczysław Połoska.

SPIS RZECZY:

Odbito w drukarni „Jedność“ w Kielcach.